

16.04.2013

W rocznicę pielgrzymki do Ziemi Świętej...



W rocznicę pielgrzymki siadam przed ekranem komputera, przeglądam zdjęcia i przypominam sobie miejsca, które zobaczyłam. Chodziłam śladami, po których stąpił nasz Pan Jezus Chrystus, Matka Najświętsza i Apostołowie.

11.04.2012r. – rozpoczęliśmy naszą pielgrzymkę na Górze Błogosławieństw, następnie Kościół Prymatu św. Piotra, Tabgha – rozmnażanie chleba. Na dziedzińcu Kościoła Prymatu została sprawowana pierwsza Msza Św. na Ziemi świętej. Cóż to był za czas. Czas szczęścia. Wszyscy skupieni, delikatni, ocierający łzy spływające po policzkach. Łzy radości.

Nie zapomnę tego czasu, który dał mi Pan. Tabgha – Kościół Prymatu św. Piotra, okolice położone tuż nad Jeziorem Galilejskim – tam Pan Jezus wypływał z Apostołami na połów ryb, tam też dokonał cudownego rozmnożenia chleba.

Następnie Góra Tabor, Betlejem. Po przekroczeniu granicy Betlejem jesteśmy w Izraelu. Jedziemy przez pustynię # 0 000 0 000000 00 , zdążamy w stronę Góry Synaj # 0 0000 0 000000 00 , aby nocą zmęczeniu zobaczyć wschód słońca # 0 0000 00 nad Górą Synaj. Zamyślić się na szczycie góry, gdzie Mojżesz otrzymał kamienne tablice. Po zejściu, u stóp Góry Synaj podczas modlitwy na Mszy Św. dziękowaliśmy Panu Bogu, że dane nam było szczęśliwie wejść na szczyt góry i bezpiecznie zejść.

Dane było nam nawiedzić miejsce zwane Grotą Mleczną, ucałować miejsce narodzenia Jezusa. Msza Św. została odprawiona na Polu Pasterzy. Przeżywaliśmy wtedy Boże Narodzenie, byliśmy pastuszkami składającymi Cześć Bożemu Dzieciatku.

Nawiedziliśmy Kościół Św. Elżbiety, miejsce spotkania Matki Bożej ze św. Elżbietą. Mogliśmy zobaczyć w Jerozolimie Ścianę Płaczu, zatrzymać się na Górze Oliwnej, przejść Drogą Krzyżową i nieść krzyż, aby jeszcze lepiej zrozumieć, co Pan Jezus uczynił dla nas.

Był czas, kiedy w dużej kolejce zdążaliśmy do Grobu Pańskiego – był to czas ciszy i zadumy.

Myślę, że każdy z nas w swoim sercu dziękował Panu Bogu, że taki czas nam dał. Pielgrzymka do Ziemi Świętej jest dla mnie bardzo ważna, dlatego, że mogłam dotknąć miejsca - narodzenia Pana Jezusa, dotknąć skały w Świątyni „Mensa Christi” (Stół Chrystusa), ucałować Grób Pański.

Dziękuję Panu Bogu i ludziom, którzy dopomogli mi tam być. Zachęcam każdego, aby zobaczył i chodził po Ziemi Świętej.

Stanisława Pasko

